GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH
im. Grzegorza Piramowicza
> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

GAZETKA 7 2005 - 2006

WITAJCIE SERDECZNIE W SIÓDMYM NUMERZE „PIĄTKI NA PIĄTKĘ"

Zima ma niewątpliwie swoje uroki, i swój niezaprzeczalny czar, ale w tym roku już chyba każdy ma chęć powiedzieć – zimo idź już sobie!!! Chcemy już wiosny, ciepłego wiatru, zieleni drzew i duuuuużo słonka. Chcemy aby rano budził nas nie budzik a śpiew ptaków, chcemy iść na spacer, chcemy pograć w piłkę na boisku i pojeździć na rowerze.....

Póki co, na wciąż zimne wieczory polecamy najnowsze wydanie naszej szkolnej gazetki internetowej. Znajdziecie w niej wszystkie wasze ulubione działy stałe, a w nich : rozważania na temat kolejnej wartości uniwersalnej - odpowiedzialności, artykuł poświęcony H. Sienkiewiczowi z okazji 160 rocznicy urodzin i 90 rocznicy śmierci, wywiad z grupką szóstoklasistów, którzy w kilku zdaniach opowiedzą nam z jakimi uczuciami przychodzi im się żegnać z naszą szkołą, coś dla ducha, coś dla ciała, bajania świetlicowego nudziarza, co nieco z życia szkoły kącik naukowy oraz dowcipy.

Wszystkim panom przypominamy o pięknym i bardzo miłym święcie, które przypada 8 marca. To święto to Dzień Kobiet. Jest ono bardzo lubiane przez wszystkie kobiety i dziewczynki. Pamiętajcie panowie i chłopcy o nas. Wystarczą życzenia i świat od razu zrobi się piękniejszy.

6 marca odbyły się w naszej szkole eliminacje do miejskiego konkursu „MISTRZ PIĘKNEGO CZYTANIA". Udział w nim brali uczniowie klas III. Pierwsze miejsce zajęła Magda Brzozowska, a drugie Karolina Marcinkiewicz. Obie są wychowankami p. Henryka Kurasiewicza. Gratulujemy. Dziewczynki będą reprezentowały naszą szkołę w /w konkursie już 3 kwietnia. Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia.

Jak pamiętacie, jakiś czas temu ogłosiliśmy konkurs pt. „ zgadnij kim jestem". Na łamach naszej gazetki i w gablocie przed biblioteką zamieściliśmy zdjęcia z dzieciństwa wszystkich naszych nauczycieli. Wasze zadanie polegało na odgadnięciu-kto na którym zdjęciu się znajduje. Zauważyliśmy – nie bez satysfakcji, że konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem i budził wiele emocji. Wpłynęło wiele odpowiedzi – niestety sporo błędnych. Jury musiało jednak wyłonić finalistów. Nagrodziliśmy Was w dwóch kategoriach: indywidualnej i zespołowej. Indywidualnie wygrała Monika

Kuśmierek z klasy VI c, Magda Tosik z klasy VI b zajęła drugie miejsce, a Małgosia Nowakowska z klasy VI c trzecie. Wygraną zespołową- zaproszenie dla dwóch osób na dowolnie wybrana pizzę w Pizzeri Hyper, podzieliły miedzy siebie Agnieszka Lewandowska i Małgosia Kwasek z klasy V b. Wyróżnienie zespołowe dostały- Ola Koźlik, Paulina Krac i Patrycja Liniewicz z klasy V a. Gratulujemy.

Od 3 kwietnia rusza kolejna nasza inicjatywa – projekt pod tytułem „PISANECZKI NA KSIĄŻECZKI". Poprosiliśmy pracowników naszej szkoły o wykonanie pisanek wielkanocnych i zamierzamy je sprzedawać za przystępną cenę Wam i Waszym rodzicom. Za zarobione w ten sposób pieniądze chcemy kupić kilka nowości do szkolnej biblioteki.

Jeszcze jedna ważna sprawa. Naszych skrzydlatych, śpiewających przyjaciół – ptaki, zaatakował jakiś okropny wirus. Lekarze i weterynarze uspakajają, że przy zachowaniu podstawowych zasad higieny nic nam nie grozi. Podstawowe zasady higieny zostały przypomniane nam wszystkim na lekcjach wychowawczych. Na tablicy przy wejściu do szkoły zostały wywieszone krótkie informacje tekstowe dotyczące profilaktyki przed tzw. „ptasia grypą".

Do wakacji zostało już tylko trzy i pół miesiąca. Pomyślcie-tak niewiele i tak dużo zarazem. Tak niewiele, aby nacieszyć się kolegami czy nadrobić wszelkie zaległości w nauce. Dużo – jeśli rozpatrywać konieczność wczesnego wstawania i siedzenia nad lekcjami..... Postarajmy się wykorzystać ten czas jak najlepiej, gdyż niestety żadna godzina naszego życia nie wróci ani nie da się nadrobić. Niech myśl ta przyświeca nam stale – szczególnie gdy mamy do wyboru – kolejna godzina przed telewizorem czy poczytanie dobrej książki. Wg nas wybór jest oczywisty - książka. Do zobaczenia za miesiąc.

REDAKCJA

CIEKAWE ROCZNICE

160 rocznica urodzin i 90 rocznica śmierci Henryka Sienkiewicza

Henryk Sienkiewicz (1846-1916), nowelista i powieściopisarz. Pochodził ze zubożałej rodziny ziemiańskiej osiadłej w Warszawie. Tu chodził do gimnazjum i studiował prawo oraz filologię i historię w Szkole Głównej i na Uniwersytecie Warszawskim. Pracował początkowo jako dziennikarz, współwłaściciel dwutygodnika „Niwa" i redaktor dziennika „Słowo". Wiele podróżował po Europie, Ameryce Północnej i Afryce, nadsyłając korespondencje dla prasy.

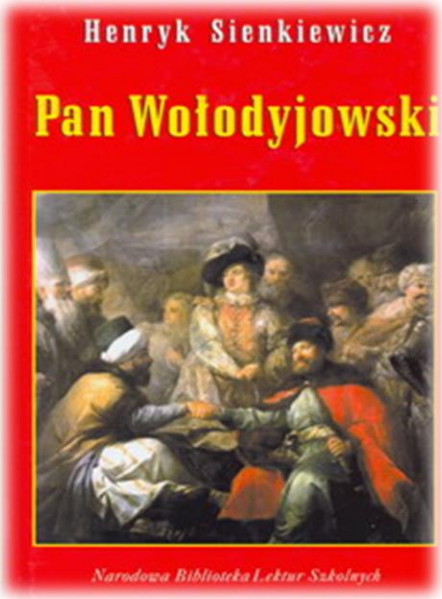

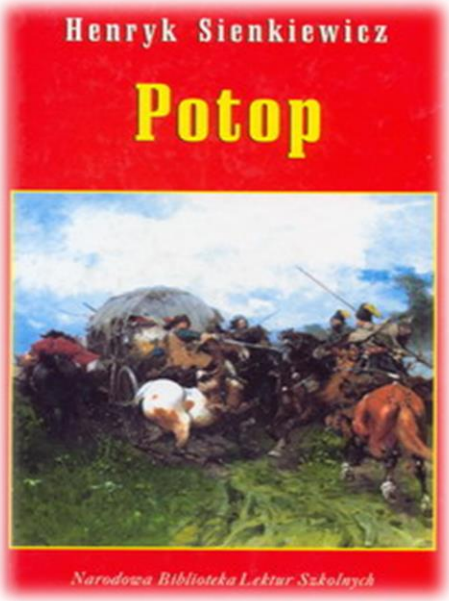

Na 25 - lecie pracy twórczej otrzymał od społeczeństwa mająteczek w Oblęgorku pod Kielcami. Po wybuchu I wojny światowej wyjechał do Szwajcarii, organizując pomoc dla ofiar wojny w Polsce. Laureat Nagrody Nobla (1905) za powieść „Quo vadis", uznawaną za najpopularniejszy w świecie polski utwór literacki. Następne wiekopomne dzieło Sienkiewicza to Trylogia, składająca się z „Ogniem i mieczem", „ Potopu „ i „Pana Wołodyjowskiego". Całość została napisana – jak wyznał sam autor- ku pokrzepieniu serc, a podyktowana była wiara w siłę narodu, który doznał w XVII tylu klęsk, ale nie załamał się nigdy. Żaden polski powieściopisarz nigdy nie osiągnął takiej popularności. Książki Sienkiewicza podbijają czytelników niezależnie od wykształcenia czy poglądów politycznych, a stworzone przezeń postacie weszły na stałe do panteonu bohaterów narodowych. Zagłobę, Wołodyjowskiego, Kmicica traktowano jak żywych ludzi i błagano autora w listach by na przykład nie uśmiercał Skrzetuskiego. Popularność Sienkiewicza pojawiła się wręcz z dnia na dzień. Mimo to, żył raczej biednie, gdyż ze względu na ówczesne uwarunkowania geopolityczne nie otrzymywał prawie wcale honorariów autorskich. My, Polacy mamy mu wiele do zawdzięczenia. Stworzona przez niego literatura trafiła w sensie dosłownym „ pod strzechy", ucząc kolejne pokolenia patriotyzmu i wiary w perspektywę zwycięstwa. W dzisiejszych czasach, czasach trudnych, czasach gdzie rządzi pieniądz, a takie wartości jak Bóg, Honor i Ojczyzna wydają się być na drugim planie, szczególnie ważne jest propagowanie ponadczasowych wartości , które świadczą o sile naszego narodu. Wszystkim zainteresowanym samym pisarzem jak i jego dziełami polecamy bogaty księgozbiór znajdujący się w bibliotece szkolnej. Każda z części TRYLOGII to niezła „cegła", ale czyta się znakomicie, akcja toczy się wartko, postacie są tak plastycznie opisane, że po lekturze każdej z części mamy wrażenie, że bohaterowie powieści to nasi bliscy, dobrzy znajomi. POLECAMY.

Tekst powstał na podstawie:

SŁOWNIK PISARZY I LEKTUR. T. JANUSZEWSKI
LEKSYKON LEKTUR SZKOLNYCH. T. MIŁKOWSKI J. TERMER
ENCYKLOPEDIA SŁAWNYCH POLAKÓW

REDAKTOR OPIEKUN

REPORTAŻ

Wszystko co dobre, szybko się kończy. Tak podsumowali swój sześcioletni pobyt w szkole nasi już „prawie" absolwenci, czyli uczniowie obecnej klasy VI c. Ponieważ jesteśmy bardzo ciekawi jakie mają zdanie o naszej szkole, co szczególnie utknęło im w pamięci i który z nauczycieli zrobił na nich największe wrażenie, zaprosiliśmy kilkoro przypadkowo dobranych uczniów w/ w klasy : Małgosię Nowakowską, Monikę Kuśmierek, Paulinę Wróblewską, Kalinę Badowską, Maćka Piecha i Bartka Baranka i postawiliśmy przed nimi następujące zadanie. Pani Dorota zaczynała zdanie a oni mieli je dokończyć. Najważniejsza była pierwsza reakcja i pierwsza myśl, która nasunęła się naszym „przepytywanym" po usłyszeniu pierwszej części zdania. Było i wesoło i poważnie..... a nawet melancholijnie. Poczytajcie sami. ZAPRASZAMY.

PANI DOROTA: Odchodzę z tej szkoły i .....

MONIKA: zostaje mi wiele miłych wspomnień.
PAULINA: dochodzę do wniosku, że było całkiem fajnie.
MACIEK: zostaje mi w sercu żal.
BARTEK: będę tęsknił (przynajmniej przez jakiś czas).
KALINA : jest mi trudno się rozstać z kolegami i nauczycielami.
GOSIA: nigdy nie zapomnę o nauczycielach pracujących w tej szkole.

PANI DOROTA : Najmilej będę wspominała (wspominał).....

KALINA: p. Łaguniak i bibliotekę.
BARTEK: kolegów z innych klas.
MACIEK : miłą atmosferę panującą w naszej szkole.
MONIKA : do końca życia będę wspominać pierwszy dzień w szkole, pierwszego poloneza i pracę w gazetce.
PAULINA : swoją klasę i wychowawców.
GOSIA : całą szkołę.

PANI DOROTA: Przykre wspomnienia wiążą się z .....

KALINA: matematyką. Mimo wysiłków p. Beatki Florczak (którą bardzo lubię bo jest cierpliwa i wyrozumiała), matematyka niestety nie jest lubianym przeze mnie przedmiotem.
BARTEK : chyba to, że tak często dokuczaliśmy naszej wychowawczyni p. Sylwii.
MONIKA : nie mam takich wspomnień.
GOSIA : z historią. U mnie jest podobnie jak u Kaliny. Bardzo lubię pana dyrektora, który uczy nas historii, ale nie lubię tego przedmiotu.
MACIEK : nie mam przykrych wspomnień związanych ze szkołą.
PAULINA : bolesnym wypadkiem na lekcji wf.

PANI DOROTA: Mojej szkole zawdzięczam.....

MACIEK: wiele przyjaźni.
MONIKA : kilka szczęśliwych lat.
BARTEK : solidną dawkę wiedzy.
PAULINA : dużo doświadczeń.
GOSIA: dobrych nauczycieli.
KALINA : przyjaciółkę.

PANI DOROTA: Największe wrażenie zrobił na mnie.....

KALINA : egzamin próbny.
MACIEK : pierwsza wycieczka klasowa.
BARTEK : pierwsze spotkanie z p. Sylwią Łaguniak (nigdy tego nie zapomnę – drobna kobieta z ogromnym charakterem).

GOSIA : praca w bibliotece (jest tam bardzo miło) i p. Dorota Olejnik (ma takie świetne pomysły).
MONIKA: remont biblioteki i czytelnia - świetne miejsce do nauki i spędzania czasu!!!
PAULINA : nowa pracownia komputerowa. Jest ona tak fajna, że aż żal odchodzić ze szkoły.

PANI DOROTA : Młodszym kolegom przekazał bym.....

MONIKA : aby nie przynosili wstydu naszej szkole i naszym nauczycielom.
BARTEK: żeby podtrzymywali honor naszej wspaniałej „Piątki"
MACIEK : aby już zabrali się za naukę j. angielskiego, gdyż p. Magda Bernat to prawdziwa „żelazna dama"- konsekwentna i wymagająca!!!!
GOSIA: szukajcie w szkole przyjaciół.
KALINA : może nie przekazałabym, ale bym życzyła, aby ich wychowawcą została p. Sylwia. Wg mnie to najlepszy nauczyciel jakiego spotkałam.
PAULINA : strzeżcie się dyżurów na korytarzu.

PANI DOROTA : Moim nauczycielom chce powiedzieć.....

BARTEK: p. Sylwio jest Pani wspaniała – I love you forever!!!!!
MONIKA : wszystkim nauczycielom dziękuję za te wszystkie wspólne lata.
GOSIA : dziękuję.
MACIEK : dziękuję.
KALINA: ja powtórzę za kolegami. Po prostu dziękuję.
PAULINA : wielkie dzięki.

PANI DOROTA : Gdy ktoś mnie zapyta o nazwiska nauczycieli , których najlepiej zapamiętałam (zapamiętałem) ze szkoły, to wymienię.....

BATREK: p. J. Kaczmarek, p. S. Łaguniak. p. W. Woźniak
MACIEK : p. J. Kaczmarek, p. Łaguniak, p. B. Fontańska
MONIKA : p. D. Olejnik, p. S. Łaguniak, p. B. Fontańska
PAULINA: p. J. Kaczmarek, p. S. Łaguniak, p. D. Olejnik
KALINA : p. S. Łaguniak, p. Florczak, p. D. Olejnik
GOSIA : B. Fontańska, p. S. Łaguniak, p. D. Olejnik.

Przypis redakcji: wszyscy uczniowie udzielający nam wywiadu, zgodnie stwierdzili, że żal im będzie opuszczać progi naszej PIĄTKI. Szkoła podstawowa ma ogromny, wręcz kluczowy wpływ na stosunek ucznia do nauki. Jeśli więc nasi „ za chwilkę absolwenci" mają tyle dobrego do powiedzenia o naszej szkole, to znak, że starania dyrekcji i całej rady pedagogicznej, aby lata spędzone w szkolnej ławie były przyjemne i owocne przynoszą efekty.

W dwóch kolejnych numerach naszego periodyku zadamy podobne pytania uczniom klas VIa i VIb.

Ze swej strony życzymy wszystkim szóstoklasistom równie miłej i serdecznej atmosfery w nowej szkole, wielu sukcesów na polu naukowym i wielu wspaniałych wrażeń, przygód i przyjaźni. POWODZENIA I NIE ZAPOMINAJCIE O NAS!!!

REDAKCJA

NOTATKA OKOLICZNOŚCIOWA

WARTOŚCI UNIWERSALNE CZ. II- ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

Kontynuujemy nasz nowy cykl pt. WARTOŚCI UNIWERSALNE. W tym numerze pochylimy się nad odpowiedzialnością.

Wg SŁOWNIKA JĘZYKA POLSKIEGO wyd. PWN, tom II,

ODPOWIEDZIALNOŚĆ – to konieczność, obowiązek moralny lub prawny odpowiadania za swoje czyny i ponoszenia za nie konsekwencji;

ODPOWIEDZIALNY – to mający poczucie obowiązku, gotowy do ponoszenia odpowiedzialności za swoje czyny, postępowanie, działanie, taki na którym można polegać, mający obowiązek pilnowania czegoś;

Wg SŁOWNIKA WYRAZÓW BLISKOZNACZNYCH, wyd. GrafPunkt

Człowiek odpowiedzialny to człowiek rzetelny, solidny, poważny.....

Mówiąc prościej, człowiek odpowiedzialny stara się, aby każde jego działanie było przemyślane, aby czyny jego nie narażały nikogo na niebezpieczeństwo, nikomu nie przynosiły szkody i nie sprawiały przykrości. Człowiek odpowiedzialny zawsze dba o słabszych i potrafi przewidzieć skutki swojego działania. Odpowiedzialność to umiejętność przewidywania zagrożeń i umiejętne im zapobieganie. Odpowiedzialna mama nie pozwoli swojemu małemu dziecku bawić się na ulicy, bo wie, że zabawa na ulicy niesie ze sobą śmiertelne zagrożenie. Odpowiedzialny lekarz nigdy nie zostawi swojego pacjenta, policjant nie zlekceważy wołania o pomoc, a nauczyciel nie zostawi swoich uczniów bez wsparcia i opieki. Jak więc widać z tych kilku przykładów, każdy jest za kogoś odpowiedzialny. Rodzice za dzieci, starsze rodzeństwo za młodsze, dyrektor za swoich pracowników, nauczyciel za swoich uczniów, starsi koledzy za młodszych. Wierzcie mi, to wcale nie są puste słowa. Wyrazem braku odpowiedzialności jest na przykład bieganie po korytarzu podczas przerwy. Tak łatwo wtedy o wypadek i o zrobienie komuś krzywdy. Wyrazem nieodpowiedzialności jest również przeszkadzanie na lekcji. Rozmowa i brak koncentracji przeszkadza zarówno nauczycielowi jak i –a może przede wszystkim –waszym kolegom!! Nawet bezmyślne przetrzymywanie książek wypożyczonych z biblioteki to wyraz braku odpowiedzialności. Pomyśl- przeczytałeś książkę, którą pani zadała jako lekturę, nie odnosisz jej do biblioteki-książka leży bezużytecznie na biurku, a w tym samym czasie kolejne dziecko nie przeczyta lektury, dostanie złą ocenę, narazi się na kłopoty w domu. I mówiąc szczerze jesteś w tym momencie współodpowiedzialny za jego przykrości i zmartwienia. Widzisz, nawet w tak prostej wydawałoby się sprawie, należy przewidzieć skutki swojego postępowania. Brak tolerancji to również brak odpowiedzialności. Wiecie już przecież, że brak tolerancji jest jedną z głównych przyczyn wszelkich konfliktów, nieporozumień, a nawet wojen...

Człowiek, który nie jest w stanie zaakceptować inności drugiego człowieka jest człowiekiem nieodpowiedzialnym. Również mówienie nieprawdy o innych ludziach, plotkowanie, przedrzeźnianie, naśmiewanie się z cudzych ułomności, biednego ubrania, czy trudnej sytuacji w domu jest objawem braku odpowiedzialności, gdyż powoduje pogorszenie cudzego samopoczucia, kompleksy i niską samoocenę. A stąd już tylko krok do wywołania agresji i przemocy. Pomyśl i zastanów się, czy Twoje zachowanie nie przyczyniło się kiedykolwiek do wywołania konfliktu, niezgody, czy nie było powodem czyjegoś smutku.....Jeśli było, to znaczy, że jeszcze musisz popracować nad swoja odpowiedzialnością. Uda ci się, musisz tylko tego bardzo chcieć. Pomogą Ci w tym książki : „ Oto jest Kasia”, „Mały książę”, „ Ania z Zielonego Wzgórza” (oraz wszystkie pozostałe tomy przygód rudowłosej Ani), „Ucho , dynia sto dwadzieścia pięć”.

Praca nad sobą nie jest łatwa, ale wiem to na pewno, że jeśli się czegoś bardzo, bardzo chce, to nie ma takiej siły, która potrafiłaby to zepsuć. Trzymam kciuki i z całego serca życzę powodzenia.

COŚ DLA DUCHA

Oblicze Jezusa

Pewnego dnia, na Sycylii, mnich Epifaniusz odkrył w sobie dar Pana: potrafił malować piękne ikony.
Zapragnął namalować jedną, która stałaby się arcydziełem: zapragnął namalować oblicze Chrystusa. Gdzie znaleźć odpowiedniego modela, zdolnego wyrazić równocześnie cierpienia i radość, śmierć i zmartwychwstanie, boskość i człowieczeństwo? Epifaniusz nie mógł zaznać już spokoju. Wyruszył w podróż, przemierzył Europę, obserwując każdą twarz. Niestety, nie istniało oblicze mogące przedstawiać Chrystusa.

Pewnego wieczoru zasnął powtarzając słowa psalmu: „Twego oblicza szukam Panie. Nie ukrywaj przede mną twego oblicza." Miał sen: anioł prowadził go do spotykanych osób i wskazywał na jeden szczegół, który czynił tę twarz podobną do Chrystusowej; radość młodej żony, niewinność dziecka, siłę wieśniaka, cierpienie chorego, strach skazańca, dobroć matki, przestrach sieroty, surowość sędziego, wesołość kuglarza, miłosierdzie spowiednika, zabandażowane oblicze trędowatego. Epifaniusz powrócił do swego klasztoru i wziął się o pracy. Po roku ikona przedstawiająca Chrystusa była gotowa. Pokazał ją opatowi i współbraciom, którzy zdumieli się i rzucili się na kolana. Oblicze Chrystusa było cudowne, wzruszające, stawiające pytania. Na próżno pytano Epifaniusza, kto posłużył ma za modela.

Nie szukaj Chrystusa w obliczu jednego człowieka, ale w każdym człowieku szukaj fragmentu oblicza Chrystusowego.

B. Ferrero, Oblicze Jezusa, w: Czasami wystarcza promyk słońca. Krótkie opowiadania dla ducha,

Warszawa 2000.

Zastanawialiście się kiedyś ile osób mijamy każdego dnia, a może ktoś z Was liczył? Codziennie spotykamy bardzo wielu ludzi, jemy z nimi śniadanie, mijamy na ulicy, siedzimy w ławce, ustępujemy miejsca w autobusie. Każdy z nich jest w jakiś sposób podobny do Chrystusa. Niektórzy cierpią tak, jak Jezus, inni pomagają tak, jak On, jeszcze inni nauczają. Jak wiele razy w ciągu dnia możemy spotkać Chrystusa!

Rozpoczął się okres Wielkiego Postu, czas zadumy i refleksji nad śmiercią i Zmartwychwstaniem Jezusa. W tych dniach częściej niż zwykle zastanawiamy się nad sobą, swoim zachowaniem. Staramy się być lepsi, robimy sobie, dobre, mocne postanowienia. Przez nie chcemy się przybliżyć do cierpiącego Chrystusa, naśladować Go i przygotować się do tych największych Świąt – Zmartwychwstania Pańskiego.

W tym roku zachęcam Was, abyście zwrócili większą uwagę na nasze relacje z innymi ludźmi. Spróbujcie w każdym człowieku rozpoznać Chrystusa. Każdy z nas skrywa w sobie Jego oblicze. Zauważycie, jak często macie okazję Go spotkać, pomóc Mu i od Niego uzyskać wsparcie. Życzę, aby Chrystus był przy Was cały czas w osobach, które spotykacie na co dzień i abyście potrafili Go rozpoznać

p. Paulina Dziubczyk

KĄCIK SPORTOWY

Mieć zdrowe stopy.

Któż z nas nie marzy o ładnej sylwetce, wyprostowanych plecach, wciągniętym brzuchu i prostych nogach? Myślę, że prawie każdy. A czy wiecie, że pracę nad własną postawą ciała powinniśmy zacząć właśnie od stóp. To one choć niepozorne i stosunkowo małe porównując do całego naszego ciała odgrywają niebanalną rolę w utrzymaniu ładnej, wyprostowanej sylwetki.

Pewnie nie jedno z Was zauważyło, że stopa zbudowana jest na kształt łuku, którego wypukłość skierowana jest ku górze. To bardzo ważne spostrzeżenie. Dzięki takiej budowie anatomicznej oraz szeregu czynników odpowiedzialnych za kształt stopy, może ona łatwo dostosowywać się do podłoża, po którym chodzimy, co zapobiega ewentualnemu przewróceniu się. Pod podeszwą stopy, a więc pod jej wypukłością biegnie szereg naczyń krwionośnych odpowiedzialnych za prawidłowe odżywienie stopy oraz jej palców.

Sytuacja się komplikuje kiedy nasze stopy nie maja łuku tylko płasko przylegają do podłoża. To oznacza, że zaniedbaliśmy ich codzienną gimnastykę oraz chodzimy w niewłaściwym obuwiu w niewłaściwy sposób (oczywiście pomijamy tu chorobę wrodzoną). Taki stan rzeczy utrzymujący się przez dłuższy okres czasu może doprowadzić do nieprzyjemnego bólu w obrębie łydek oraz niekorzystnych zmian w obrębie naszych nóg oraz naszego kręgosłupa. Oczywiście o płaskostopiu, bo o tym mowa, poinformować nas powinien lekarz ortopeda, ale Wy sami również możecie sprawdzić w jakim stanie są Wasze stopy.

Zamoczcie stopy w wodzie a następnie połóżcie na dużej kartce szarego papieru. Ślad, jaki tam zostanie porównajcie do szablonu poniżej:

I. stopa wydrążona;
II. stopa prawidłowa;
III. stopa spłaszczona;
IV. stopa płaska;

Jeśli już sprawdziliście i wszystko jest porządku to nie ma powodów do zmartwień, ale jeśli wiecie o swoim płaskostopiu to jak najszybciej trzeba brać się do roboty. Prawidłowe obuwie może tylko i wyłącznie zalecić Wam lekarz, ale gimnastyką stóp musicie zając się sami. Wystarczy 15 minut dziennie a gwarantuję, że efekty nadejdą szybciutko Wcale nie muszą być to nudne ćwiczenia. Proponuję Wam formę zabawową, aby połączyć przyjemne z pożytecznym.

A oto kilka propozycji:

- w siadzie skulnym przekazywanie ze stopy do stopy różnego rodzaju przedmiotów (nie ostrych), np.: woreczków, piłeczek, koreczków od butelki, chusteczki itp.,
- malowanie stopami różnych obrazków (kredkami, farbami),

- trafianie do celu przedmiotem schwytanym przez stopę,
- chodzenie na boso po miękkim podłożu,
- chodzenie na brzegu bocznym stopy,
- jazda na rowerze,
- pływanie,
- podnoszenie z podłogi różnych przedmiotów schwytanych stopami (dobra propozycja na sprzątanie pokoju).

Podane ćwiczenia powinni wykonywać wszyscy również i tacy, których stopy są zdrowe. To bardzo ważne bo pamiętajcie:

Zdrowe stopy to zdrowy kręgosłup!!

Joanna Jarmakowska

ŚWIETLICOWY KĄCIK NUDZIARZA

Nie ma nic lepszego na nudę jak... malowanie pisanek! Zrób sobie na początek dobrą jajecznicę i przy okazji wykonaj kilka wydmuszek. Jajka musisz delikatnie przedziurawić z dwóch stron. Włóż w jeden otwór dużą wykałaczkę i zamieszaj . Dzięki temu łatwiej wydmuchasz ze skorupki białko i żółtko.

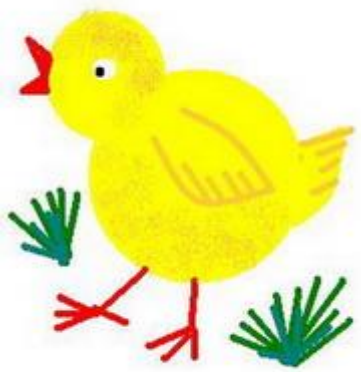

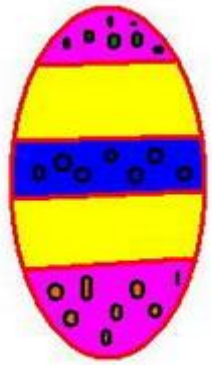

Do malowania jajek najlepiej nadają się farby akrylowe, są one jednak dosyć drogie. Podobny efekt uzyskasz używając farb plakatowych. Pomaluj swoją pisankę najpiękniej jak potrafisz i poczekaj aż wyschnie. Następnie całą pokryj bezbarwnym lakierem do drewna lub do paznokci (poproś o pomoc rodziców). Tak wykonane pisanki wyglądają naprawdę wyjątkowo!

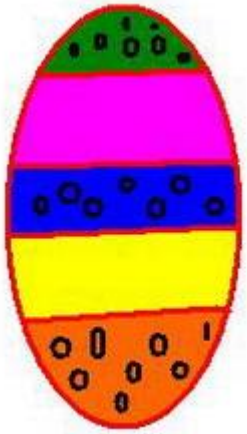

****

W dniu 14 lutego 2006r.w naszej klasie lll a obchodziliśmy Dzień Świętego Walentego inaczej zwany Dzień Zakochanych. Każdy dostał przynajmniej jedną walentynkę. Najwięcej niespodzianek dostali: Magda Fuks i Bartosz Gorczycki. Następna najbardziej obdarowana para to Marta Kosicka i Krystian Łągiewczyk

Nasza klasa bardzo lubi takie święta, wszyscy byliśmy szczęśliwi i uśmiechnięci. "Dzień Świętego Walentego To dzień dla każdego .W tym dniu wszyscy to wyznają, że chcą kochać i kochają."

Magda Fuks i Bartosz Gorczycki

KĄCIK NAUKOWY

FEMINIZM

Właśnie...co to jest ten feminizm?? Przecież tyle o tym mówimy i słyszymy, a i tak niewiele wiemy na ten temat. Otóż feministki to kobiety, które są za równouprawnieniem kobiet. Oznacza to, że kobiety chcą mieć takie same prawa jak mężczyźni. Niestety oznacza to na przykład ciągłe noszenie zakupów, sprzątanie i odkurzanie, a najlepiej gdyby jeszcze panowie umieliby gotować...No cóż, każdy ma swoje marzenia. Feministki nie przepadają za płcią przeciwną, lub po prostu udają swoją niezależność od niej. Tak czy siak, kobiety bez panów to jak okulary bez szkieł (a one wyglądają beznadziejnie!!).

Przykładem typowej przedstawicielki feminizmu jest Kazimiera Szczuka, prowadząca program Najsłabsze ogniwo. Z jej wypowiedzi wyraźnie wynika, że jest cała za feminizmem.

Feminizm (od łac. *femina* - kobieta) to ideologia i ruch społeczny związany z ruchem równouprawnienia kobiet. Istnieje wiele odmian feminizmu, ze względu na różnice (głównie etniczne i polityczne) między jego zwolennikami oraz z powodu zmian światopoglądowych, jakie zachodzą w samym ruchu feministycznym.

Jednakże wszystkie nurty feminizmu oparte są na przekonaniu o dyskryminacji kobiet ze względu na ich płeć, prawie kobiet do emancypacji, sprzeciwie wobec seksizmu i patriarchatu. Feministki i feminiści dążą do przekształcenia tradycyjnych relacji między płciami, uważanych za zniewalające jednostkę. Stąd pochodzi też myśl, że wyzwolenie kobiet jest i wyzwoleniem mężczyzn. Feministki nie chcą

zamiany miejsc między kobietami i mężczyznami, nie chodzi też o naśladowanie mężczyzn, których rola społeczna także wzbudza głosy krytyki.

Myśl feministyczna kiełkuje od XVII-XVIII wieku, choć jej ślady można znaleźć właściwie we wszystkich epokach.

CO NAS CIEKAWI

Dnia 8 marca wszystkie kobiety obchodzą swoje święto. W naszej szkole również……. Dziewczyny podostawały od chłopaków piękne tulipany i inne kwiaty… Pierwszy Dzień Kobiet zaczęły obchodzić Amerykanki. Datę 8 marca przyjęto w 1922 r. ma pamiątkę fali marcowych strajków kobiecych w Sankt Petersburgu w 1917 r. Tego dnia każda młoda kobietka i ta bardziej dojrzała, jest doceniana. Jako dziewczyny lubimy dostawać kwiaty od chłopaków i chyba zawsze chciałybyśmy, żeby ten dzień trwał wieczność. Na pewno każda żona dostała od swojego męża, kwiatka i buziaczka :) :) Chociaż 8 marca już minął chciałybyśmy wszystkim paniom i dziewczyną złożyć jak najserdeczniejsze życzenia!!!

Dnia 9 marca 2006 roku zmarła Hanka Bielicka. Możemy ją zapamiętać jako „królową estrady" i rozpoznać po modnych kapeluszach, które nosiła. Była kobietą bystrą i pełną temperamentu. Pani Hanka urodziła się w 1915 roku, żyła 91 lat. Trzymała się bardzo dobrze jak na swoje lata… Na różnych stronach możemy złożyć kondolencję.

Opracowały: Klaudia Uznańska & Monika Okrojek

HUMOR

Na gałęzi wiszą sobie 3 nietoperze i rozmawiają ze sobą. W pewnej chwili jeden z nich zaniemówił i jak sprężyna stanął głową do góry. Ci dwaj pozostali popatrzyli na siebie i jeden z nich mówi: Kurczę, znowu zemdlał

Przychodzi żółw do sklepu i mówi:
- Poproszę wiadro wody.
Sprzedawca podaje mu wiadro.
Żółw : - Ile płacę ?
- Nic, weź sobie.
Następnego dnia znów przychodzi po wiadro wody, trzeciego dnia sprzedawca nie wytrzymał i pyta:
- Dlaczego codziennie przychodzisz po wiadro wody ?
- My tu gadu gadu a mi się chałupa pali...

Pływają dwie rybki w akwarium i o czymś dyskutują. Dyskusja jest coraz bardziej zażarta, w końcu dochodzi do kłótni i rybki obrażone na siebie nawzajem odpływają w przeciwległe kąty swojego akwarium.
Mija jakiś czas, widać, że jedna z rybek mocno się zastanawia, po czym podpływa do drugiej i mówi:
- No dobrze, przyjmijmy, że nie ma Boga, w takim razie: KTO zmienia wodę w

akwarium ???

Mały mol po raz pierwszy wypuścił się w samotny lot po pokoju. Wyleciał z szafy, zrobił rundkę i wrócił na płaszczyk.
Stary mol pyta:
- I jak poszło?
- Chyba dobrze... Wszyscy klaskali !

Stoją dwie krowy na łące i gadają:
- Słyszałaś o tej chorobie?
- Słyszałam!
- Szaleją krowy, co?
- Oj, szaleją jak jasna cholera!
- Dobrze, że nam pingwinom to nie grozi..

- Jak wygląda gęś ?
- Gęś wygląda oczami !

Mrówka w sądzie tłumaczy się dlaczego zabiła słonia:
- Wysoki sądzie to prawo dżungli.

na podstawie: www.alejaja.pl